

WKŁAD BISKUPA WŁADYSŁAWA RUBINA W OBCHODY MILENIUM CHRZTU POLSKI ZA GRANICĄ

Milenium chrześcijaństwa w Polsce w 1966 r. było obchodzone także poza jej granicami¹. Koordynatorem i uczestnikiem tych uroczystości kościelnych w różnych krajach świata był biskup Władysław Rubin (1917-1990)², delegat Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do spraw duszpasterstwa emigracyjnego³. Warto więc

¹ Inicjatorem obchodów milenijnych wśród Polonii był abp Józef Gawlina (1892-1964). W maju 1961 powołał on centralny Komitet Obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski w Rzymie i stanął na jego czele. J. Żaryn, *Obchody milenijne wśród Polonii*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006, s. 343.

² Władysław Rubin, ur. 20 IX 1917 w Tokach k. Zbaraża, w archidiecezji lwowskiej, alumn WSD we Lwowie (od 1935), uczestnik kampanii wrześniowej 1939, aresztowany przez Sowieców i wywieziony do Rosji. Po wyjściu na wolność wstąpił do armii gen. W. Andersa. Kontynuował studia teologiczne w Bejrucie (od 1943). 30 VI 1946 został wyświęcony na kapłana. Był proboszczem w Roumie i katechetą w Bejrucie. Odbывał studia z prawa na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie (1949-1953), które uwieńczył doktoratem. Był duszpasterzem Polaków (1953) i rektorem Kolegium Polskiego w Rzymie (1959-1964). W 1964 r. został mianowany biskupem (pomocniczym gnieźnieńskim) z rezydencją w Rzymie. Pełnił funkcje: delegata prymasa Polski S. Wyszyńskiego do opieki nad emigracją i uchodźstwem polskim (1964-1980), rektora kościoła i hospicjum św. Stanisława w Rzymie, sekretarza Synodu Biskupów (1967-1979) i prefekta Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich (1980-1985). W 1979 r. został kardynałem. Otrzymał francuski Order Narodowy Legii Honorowej (16 III 1976) i Order Orła Białego (10 X 1990). Zm. 28 XI 1990 w Rzymie i został pochowany w krypcie konkatedry w Lubaczowie. Ks. W. Szetelnicki, *Lwowianin na drogach świata. Władysław Kardynał Rubin*, Rzym 1986²; Jan Paweł II, *Miłował, a zatem służył. Homilia podczas Mszy św. przy trumnie kard. Władysława Rubina*, „L'Osservatore Romano” 1990, nr 10-11, s. 3-4; ks. L. Lozza, *Kardynał Władysław Rubin*, tamże, s. 4; Józef Szymański, *Rubin Władysław*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, Lublin 2012, kol. 509-510.

³ S. Wyszyński, „Braciom naszym na obczyźnie”. *Przemówienie Prymasa podczas publicznej sesji Episkopatu poświęconej wychodźstwu polskiemu* (Gniezno,

w 50. rocznicę tamtych pamiętnych wydarzeń przypomnieć zasługi tego wybitnego hierarchy i «ambasadora» polskości w organizacjach tych obchodów za granicą oraz jego «milenijne» przesłanie⁴.

Światowe obchody Milenium Chrztu Polski otworzył papież Paweł VI w Rzymie, 13 stycznia 1966 r., w obecności 2 tys. Polaków. Prymasa Polski kard. S. Wyszyńskiego reprezentował bp W. Rubin⁵. W odezwie do Polonii w styczniu t.r. apelował: „Wchodząc [...] w rok obchodów Tysiąclecia Polski chrześcijańskiej zgromadźmy się wszyscy duchowo pod sztandarem naszej Jasnogórskiej Królowej z mocnym postanowieniem, aby nasze uczestnictwo w nich było zawsze nacechowane chrześcijańską wiarą, nadzieją i miłością”⁶.

Jednym z pierwszych krajów świata, które bp Rubin odwiedził w ramach obchodów milenijnych, była Anglia. 6 lutego 1966 r. gościł w parafii polskiej pw. Najśw. Maryi Panny na Ealingu w Londynie. Wygłosił tam podniosłe kazanie o znaczeniu chrztu Polski w perspektywie historycznej oraz w kontekście politycznych realiów Polski powojennej i wyzwania, jakie stoją przed Kościołem w Polsce. Oto jego fragmenty: „Pokoleniom naszym przyszło żyć w okresie weryfikacji, sprawdzania niejako naszej postawy wobec Boga. Taką weryfikację przechodzi cała ludzkość, lecz w jakiś sposób szczególnie nasz naród [...], którego losy [...] kazań nam troszczyć się o to, czy przyszłość jego ma być w dalszym ciągu historią narodu chrześcijańskiego, katolickiego [...]. Spoglądając na tysiącletnie dzieje naszego narodu i rozważając jego odpowiedź na wezwanie Boże do życia łaski, do życia według Ewangelii, do życia w ramach nadprzyrodzonej wspólnoty Kościoła Świętego – stwierdzamy, że dialog polskiego narodu z Bogiem był i jest szczery i wierny, że w zasadniczych wytycznych idzie po linii Bożych przykazań i pragnień, że jako

15 IV 1966), w: P. Raina, „*Te Deum*” narodu polskiego. *Obchody Tysiąclecia chrztu Polski w świetle dokumentów kościelnych*, Olsztyn 1991, s. 70-71.

⁴ Część dokumentów z archiwum kard. W. Rubina oraz księgozbioru i pamiętek trafiły po jego śmierci – zgodnie z jego wolą – do archiwum i biblioteki „Archidiecezji w Lubaczowie”. Dokumenty znajdują się aktualnie w Archiwum Parafii Konkatedralnej w Lubaczowie (APKL), a książki w tamtejszej bibliotece.

⁵ P. Raina, „*Te Deum*”, s. 345.

⁶ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Zespół ds. Kościoła katolickiego, sygn. 78/72, bp Władysław Rubin, Odezwa biskupa Wł. Rubina, Rzym, I 1966, mps, s. 1-2.

naród powołaniu naszemu nie sprzeniewierzyliśmy się. Świadczy o tym nasza postawa wobec Kościoła świętego i jego nauki. Wiare świętą przyjęli nasi przodkowie szczerze i z poczuciem jej znaczenia i ważności w życiu narodu. Oczywiście, w ciągu dziejów, nie wszystko było w naszym narodzie najlepsze; były bowiem i słabości, wady, błędy i grzechy. Jednakże tam, gdzie przed narodem polskim stawiała pokusa lub alternatywa odejścia od wiary dla doczesnych chwilowych – zdawać by się mogło – korzyści, wybieraliśmy wierność Bogu i Ewangelii, płacąc za nią znoszonym prześladowaniem i cierpieniem, ale nie przestając być sobą. Tak było w okresie przewrotnej fali pogaństwa u progu dziejów [...]. Tak było [...] za czasów niewoli, gdy właśnie wiara ostała się jako niezniszczalny fundament jednoczący naród, jako niezłomna racja nadziei zmartwychwstania do wolnego bytu, jako źródło jego odrodzenia i wolnej egzystencji. Tak jest i dzisiaj, na rozdrożu dziejów całej ludzkości, w czasie nowej, bardzo zasadniczej próby stojącej przed polskim narodem. Dziś znów chodzi o to, czy naród nasz na wezwanie Boga, na Jego zbawczą inicjatywę odkupienia [...], ma w dalszym ciągu Bożemu wezwaniu odpowiadać jako naród wierzący, jako lud Boży biorący prawo ewangelicznej miłości za fundament relacji człowieka do człowieka, grupy jednej do drugiej, narodu do narodu? Chodzi o to, czy nasz naród ma w dalszym ciągu swoje problemy wewnętrzne i zewnętrzne rozwiązywać według zasad Ewangelii Chrystusa”⁷.

Odpowiadając na te fundamentalne pytania, które wybrzmiały jak narodowy «milenijny» rachunek sumienia, bp Rubin podkreślił z mocą: „Biskupi polscy orientowali nasz naród i będą go orientowali w dalszym ciągu według Ewangelii [...]. Głosząc polskiemu narodowi Ewangelię, stawiają przed nim zasadniczy problem: Czy możemy dochować wiary, nie stosując w życiu naszego narodu zasad tej wiary, a zwłaszcza prawa miłości? Dzieje naszego narodu dostarczają wiele znakomitych dowodów właściwego zrozumienia Ewangelii, właśnie jako prawdy Bożej, całą swoją moc czerpiącej z ducha miłości. Przejawami zrozumienia ducha Ewangelii były nasze dzieła misyjne wobec sąsiadów, których nie nawracaliśmy

⁷ W. Rubin, *O Bożym wezwaniu do miłości. Kazanie w parafii polskiej NMP Matki Kościoła na Ealingu, 6 II 1966*, „Gazeta Niedzielną”, Londyn, 27 II 1966, nr 9, s. 1.

przemocą, lecz zdrową polityką pokojową, przez unie państwowe i religijne. Przejawem takiego ducha ochrzczonego i wierzącego narodu, który szczerze przyjął prawo miłości jako zasadę życia, były liczne dowody tolerancji rasowej, narodowej i religijnej. Byliśmy jednak ażylem wszystkich cierpiących prześladowania. Jak długo nie zatracimy tego ducha miłości, która także i nieprzyjaciołom zdolna jest ofiarować przebaczenie, by ich pozyskać dla prawdy i dobrego współżycia, będziemy narodem szczerze wierzącym. I o to chodzi w dobie obecnej naszych dziejów. Taka jest treść nauczania biskupów posłanych do polskiego narodu. Tej orientacji dla dobra narodu wyrzec się nie mogą; tej orientacji naród nasz nie zmieni, gdyż jest ona stałą, przez wieki dawaną, odpowiedzią na Boże wezwanie do winnicy Kościoła świętego”⁸.

W konkluzji kazania kaznodzieja powiedział: „Kto pojmuje inaczej misję Kościoła – daremnie deklaruje się katolikiem – w prasie, na wiecach, na trybunach politycznych, wobec swoich i obcych. Jeśli ktoś [...] odpowiada deklaracjami sprzeciwiającymi się takiej postawie chrześcijańskiej, to jego związki z mistycznym ciałem Kościoła są czysto formalne, to jego postawa jest sprzeczna z Ewangelią i z duchem tysiącletniej tradycji narodu [...]. Jak ongiś w ciągu tysiąca lat wiara w Boga i przynależność do Kościoła chroniła nasz naród od wchłonięcia go przez narody zaborcze, tak i dziś wiara i przynależność do Kościoła stanowi czynnik jednoczący naród, wiążący go z przeszłością, zapewniający mu odrębność i niezależność w przyszłości”⁹.

Na koniec swojej przemowy bp Rubin uświadamiał rodakom potrzebę ich ofiary, wyrzeczeń i hartu ducha w służbie najświętszym wartościom, takim jak: miłość, dobro i pokój, budowane na fundamencie wiary. „W ważnych chwilach naszych dziejów – mówił – trzeba rozeznaczyć, w czym leży dobro narodu, trzeba dla tego dobra składać ofiarę, by oznajmić światu naszą wolę życia jako narodu pragnącego sprawiedliwego pokoju na świecie [...]. Taki pokój rodzi się z wewnętrznego pokoju ducha Bożego, ze współpracy z innymi, ze zjednoczenia sił i poczynań całej społeczności. Dla naszych wspólnot, dla całego narodu dokonującego rachunku su-

⁸ Tamże, s. 1-2.

⁹ Tamże.

mienia w jubileuszowym roku tysiąclecia, zjednoczenie wysiłków, zdecydowane poczucie jedności poczynającej się i wypływającej z wiary świętej, Polski wiernej Bogu, jest nakazem chwili i bardzo ważnym obowiązkiem. Tysiącletnie dzieje Polski chrześcijańskiej wzywają nas wszystkich do stanowczego trwania w wierze świętej i w przywiązaniu do Kościoła, wzywają do jedności i skupienia się przy pasterzach naszych, wiodących naród według wskazań Ewangelii, wzywają do usilnych zabiegów o sprawiedliwy pokój i do życia według prawa miłości. Taką odpowiedź pragnie nasz naród dawać Bogu na wezwanie do winnicy Kościoła świętego, przeżywając tysiąc lat swej wierności Bogu, Ewangelii i Kościołowi świętemu”¹⁰.

1 kwietnia 1966 r. bp Rubin otrzymał od kard. Wyszyńskiego życzenia na „Wielkanoc Milenijną z błogosławieństwem prymasowskim”. Święteczną kartę zdobiły malowane ręcznie orły – godło Polski oraz hasło: „Polska zawsze wierna”¹¹. W miesiąc później prymas wystosował do bpa Rubina list, w którym pisał o trudnościach związanych z organizacją i przebiegiem obchodów milenijnych w Kościele w Polsce. Oto jego fragment: „Ponieważ nie mam nadziei w obecnej, tak delikatnej sytuacji – po odmówieniu Ojcu św. [Pawłowi VI] wjazdu do Polski – przybycia na Millenijne Uroczystości Polonii światowej do Rzymu, gorąco proszę, aby Ksiądz Biskup jako mój delegat do Duszpasterstwa wśród Emigracji Polskiej, uważał się za mojego delegata na te uroczystości. W tym charakterze Ksiądz Biskup będzie witał Ojca św., który raczy zaszczyścić te Uroczystości swoją dobrocią, modlitwą i błogosławieństwem [...]. Raczy przyjmować wszystkie Pielgrzymki Polonijne, Biskupów i Kardynałów, którzy wezmą udział w naszych modlitwach dziękczynnych za Tysiąclecie Chrztu Polski [...]. W dniu dzisiejszym [3 V 1966] modlimy się na Jasnej Górze, w imieniu całej Polonii zagranicznej. Wraz z całym Episkopatem oddajemy naród Polski, łącznie z Emigracją światową, w macierzyńską Niewolę Maryi, za wolność Kościoła w świecie i w Polsce. Jest to żywe votum narodu, dziękczynne za tysiąc lat łask nadprzyrodzonych, a zarazem wpro-

¹⁰ Tamże.

¹¹ APKL, Akta personalne (AP) kard. Władysława Rubina, teczka (t.) Kazania. Maszynopisy, 1966, Pismo Prymasa Polski do ks. prał. W. Rubina, rektora Papieskiego Kolegium Polskiego, Rzym, 22 X 1964.

wadzenie w Nowe Tysiąclecie, w znaku służby nadprzyrodzonej dziełu Chrystusa wśród narodów”¹².

Biskup Rubin w liście z 7 maja t.r. dziękował prymasowi za jego zatroskanie o sprawy Kościoła w Polsce i w świecie, a także za wyróżnienie, które go spotkało. Podzielił się też z Prymasem radością, pisząc: „Nasze Tysiąclecie chrześcijańskie obchodzi prawie 90 procent diecezji świata jakimś uroczystym nabożeństwem [...]. Nie ma parafii, zakonu, zakładu katolickiego w całym świecie – podkreślił – gdzieby w jakiejś formie nie uczczono Tysiąclecia Polski chrześcijańskiej”¹³.

W uroczystość św. Wojciecha, 23 kwietnia 1966 r., bp Rubin wystosował *List pasterski do uchodźstwa polskiego*, w którym poświęcił wiele miejsca sprawie odmowy przez władze komunistyczne PRL papieżowi Pawłowi VI wjazdu do Polski. „Przeżywamy smutek i ból wraz z Ojcem Świętym – pisał – ponieważ i my nie możemy być razem z Narodem zgromadzonym na Jasnej Górze, w Gnieźnie, Poznaniu, Krakowie [...]. Nie mogąc być w Ojczyźnie ciałem, łączymy się duchowo z narodem w kraju. Świadczyć będziemy o naszej postawie w uroczystych obchodach organizowanych w naszych ośrodkach za granicą”¹⁴. W dalszej części listu mówił o uroczystościach milenijnych w Rzymie i na Jasnej Górze. List zakończył tymi oto słowami: „Wierzmy, że naród polski, wsparty nieustannym orędownictwem swej Królowej, Pani Jasnogórskiej, dochowa wierności Bogu i Kościołowi, pełniąc w dalszym ciągu swych dziejów misję wyznaczoną mu przez Opatrzność”¹⁵.

Centralne uroczystości milenijne za granicą odbyły się w Rzymie w dniach od 12 do 15 maja 1966 r. 15 maja t.r. w bazylice św. Piotra papież Paweł VI przewodniczył mszy św. i wygłosił kazanie¹⁶. Podobne obchody milenijne, z udziałem bpa Rubina, odbyły się w Anglii (Londyn, 22 V), Kanadzie (Toronto, 30 IX i 1 X, Montre-

¹² APKL, AP kard. W. Rubina, t. Kazania. Maszynopisy, 1966, Pismo Prymasa Polski do bp. W. Rubina, Jasna Góra, 3 V 1966.

¹³ Tamże, List bp. W. Rubina do Prymasa S. Wyszyńskiego, Rzym, 7 V 1966.

¹⁴ W. Rubin, *List pasterski do uchodźstwa polskiego* (23 IV 1966), „Ostatnie Wiadomości”, 1 V 1966, vol. 21, nr 40, s. 2 (wycinek prasowy, APKL, AP kard. W. Rubina, t. Kazania. Maszynopisy, 1966).

¹⁵ Tamże.

¹⁶ P. Raina, „*Te Deum*”, s. 348-349.

al, 5 X), Stanach Zjednoczonych (9 VIII – 19 X), Szwecji (4-11 XI) itd.¹⁷ Zakończono je 20 grudnia 1966 r., w sanktuarium maryjnym w Loreto z udziałem bpa Rubina, który wygłosił okolicznościowe kazanie. Pytał w nim: „Jakich owoców Kościół pragnie dla narodu? O jakie naród się modlił podczas tego jubileuszowego roku milenijnego?”. I odpowiadał: „Kościół widział w religijnych obchodach tysiąclecia ważny czynnik odrodzenia duchowego wiernych i umocnienia wiary w narodzie. Misją i obowiązkiem Kościoła jest dbać o to, by wiara ludzi ochrzczonych była jak najbardziej mocna i by obfitowała w ich życiu prywatnym, rodzinnym, w życiu społecznym i publicznym wspólnoty, do której należą [...]. Do tego zmierzały uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski, aby jedność społeczna w narodzie ugruntowała się w wierze i miłości – jak było przez dziesięć wieków w narodzie”¹⁸.

Jedną z ostatnich wypowiedzi „milenijnych” bpa Rubina był jego list „wigilijny” z grudnia 1966 r., adresowany do wychodźstwa, a w szczególności do ojców rodzin. Biskup zachęcał w nim małżonków i ojców, aby wraz ze swymi żonami wychowali dzieci w duchu wiary chrześcijańskiej i tradycji narodowych oraz na „dobrych obywateli krajów osiedlenia, ale miłujących też Polskę”¹⁹.

Z okazji 1000-lecia chrztu Polski urządzono przy kościele polskim pw. św. Stanisława w Rzymie wystawę pt. „Pokłosie Millennium” (1966-1967), która spotkała się z powszechnym uznaniem. Tylko dla nielicznych środowisk w kraju i za granicą, nieprzychylnych Kościołowi w Polsce i bpowi Rubinowi, dała pretekst do krytyki. Organizatorom wystawy zarzucano, że w niewystarczający sposób udokumentowali takie kwestie, jak: stanowisko Kościoła w Polsce w sprawie Ziemi Zachodnich, niedoszła wizyta Pawła VI w Polsce i obraz Kościoła na ziemiach zagarniętych po II wojnie światowej przez ZSRR. Biskup Rubin wyjaśniał: „Zarówno jego

¹⁷ W. Szetelnicki, *Lwówianin*, s. 113-118; P. Raina, „*Te Deum*”, s. 347-351.

¹⁸ AAN, Zespół ds. Kościoła katolickiego, bp Władysław Rubin, sygn. 78/72, „Serwis nasłuchu Polskiego Radia z dnia 20.12. [19]66 r. WEUROPA”, *Wiara i życie. Fragmenty kazania biskupa Rubina kończącego emigracyjne uroczystości milenijne* [Loreto], mps, k. 13-17.

¹⁹ *List wigilijny ks. biskupa Rubina*, „Polonia. Biuletyn Informacyjny dla Polaków w Austrii”, XII 1966, nr 10/246, s. 1, APKL, AP kard. W. Rubina, t. Kazania. Maszynopisy, 1966.

samego, jak i Episkopat Polski, nie trzeba przekonywać o polskości Ziem Odzyskanych. Logiczną konsekwencją ich przynależności do Polski, jak i stanowiska Kościoła w Polsce jest stała organizacja kościelna na tych terenach”²⁰.

Wymienione zarzuty odpierał skutecznie także Tadeusz Borowicz, publicysta wydawanego we Francji pisma „Narodowiec”. W artykule pt. *Niepotrzebny wybryk* pisał: „Trudno było [...] nie zauważyć na wystawie ogromnej fotografii z Częstochowy, przedstawiającej obok Księdza Prymasa pusty hotel przeznaczony dla Papieża, na którym znajduje się portret Pawła VI. W żaden inny sposób wystawa nie mogła zobrazować faktu odmowy wizy Papieżowi [...]. Wystawa istotnie nie zobrazowała uroczystości milenijnych na Ziemiach Wschodnich [...], albowiem na ziemiach tych uroczystości takich nie było”²¹. W konkluzji stwierdził, że krytyka tej wystawy była nieudaną próbą „wplątania siłą kół katolickich do działań wybitnie politycznych”²².

Przebieg uroczystości milenijnych za granicą śledziły uważnie także władze PRL. Przykładem tego jest „poufna” „Notatka” Departamentu Prasy i Informacji w Warszawie z 1 marca 1966 r., adresowana do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie. Informuje ona – na podstawie relacji Ambasady PRL w Rzymie (26 III 1966) – m.in. o planowanym udziale bpa Rubina w uroczystościach milenijnych w Anglii (8 i 9 I 1966), a także o publikacjach poświęconych temu wydarzeniu, które ukazały się za granicą²³. Inna jeszcze notatka (8 VIII t.r.) analizuje – pod kątem relacji Kościół-Państwo – treść wywiadu bpa Rubina, którego udzielił on podczas spotkania z Polonią w Danii²⁴.

Na zakończenie obchodów 1000-lecia chrztu Polski w świecie bp Rubin w odezwie *Do Komitetów Tysiąclecia Polski Chrześcijań-*

²⁰ „Dziennik Polski”, Londyn, 19 XII 1966 (wycinek prasowy bez opisu), APKL, AP kard. W. Rubina, t. Kazania. Maszynopisy, 1966.

²¹ T. Borowicz, *Niepotrzebny wybryk*, „Narodowiec”, Lens, Francja, 3 XII 1967 (wycinek prasowy), APKL, AO kard. W. Rubina, t. Kazania. Maszynopisy, 1966.

²² Tamże.

²³ AAN, Zespół ds. Kościoła katolickiego, bp Władysław Rubin, sygn. 78/72, Notatka, k. 31.

²⁴ Tamże, k. 7.

skiej, z 11 lutego 1967 r., z zadowoleniem pisał: „Jako delegat J. Em. Ks. Prymasa Polski odwiedziłem w ubiegłym roku liczne skupiska naszych rodaków w Europie i w Ameryce, by wspólnie z nimi dziękować za minione tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce i przysposobić się do nowego. Z radością stwierdziłem, że Komitety Tysiąclecia nie szczędziły wysiłków w bezinteresownej i gorliwej pracy, by uroczystości te wypadły jak najlepiej i nie tylko przyczyniły się do chwały narodu polskiego, ale także ożywiły, wzmocniły i odświeżyły religijność Polaków rozsianych po świecie [...]. Millenium było rachunkiem sumienia, z którego wyprowadziliśmy nieraz bardzo konkretne zadania [...]. Niejednokrotnie Biskupi polscy podkreślali fakt zbieżności naszego Millenium z Drugim Soborem Watykańskim. Obydwa [te] wydarzenia niewątpliwie wpływają na postawę [...] polskiego narodu [...]. Otóż te dwa źródła energii duchowej zobowiązują nas do podjęcia całego szeregu zadań, które można by ująć w dwa główne łożyska: a) zachowanie i rozwinięcie naszych wartości kulturalnych i społecznych, b) wzbogacenie i pogłębienie życiowych wartości chrześcijańskich. Samo życie nasuwałoby nam konkretne cele, które związałyby wszystkie nasze wspólnoty w zwartą siłę działającą dla dobra narodu”²⁵.

Prymas Polski kard. S. Wyszyński wyrażał wdzięczność bpowi Rubinowi i Episkopatowi Polski za zaangażowanie w organizację i przebieg obchodów Milenium Chrztu Polski w kraju i za granicą. W liście do bpa Rubina z 17 czerwca 1966 r. pisał: „Wśród wielkich boleści i udręk jest to dla nas pociechą, że współcześnie z okazji tych uroczystości cały świat tyle mówi o Polsce, i to dobrze. Pozostanie niewątpliwą zasługą Episkopatu Polski to, że zdołał w najlepszy sposób zainteresować świat uroczystościami Millenijnymi [...]. To wlewa spokój w nasze serca, że dobrze służymy imieniu Polski Millenijnej. Wśród tych pociech nie brak i cierpień, które płyną z niewłaściwej oceny naszych intencji. Nie było i nie jest intencją Episkopatu przeciwstawianie Uroczystości Kościoła – Państwowym. Nie było to nawet możliwe, bo program naszych uroczystości pochodzi z 1957 roku. A nawet program na rok 1966 pochodzi już z marca br. i był

²⁵ W. Rubin, *Do Komitetów Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej*, Rzym, 11 II 1967, w: *Album obchodów Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej 966-1966 w São Paulo, VII-IX 1967*, s. 105; R. Raina, „*Te Deum*”, s. 344.

podany do wiadomości Radzie Państwa i Rządowi. Natomiast programy państwowe powstają niekiedy w ostatniej chwili w różnych miastach, gdzie mają się odbywać z dawna już ogłoszone uroczystości kościelne [...]. Nie zamierzaliśmy i nie zamierzamy konkurować z uroczystościami państwowymi. Nie manifestujemy, lecz modlimy się [...]. Może zdarzyć się, że społeczeństwo, urażone ograniczeniami i złośliwością terenowych wielkości protestuje. Im więcej jest takich złośliwości, tym żywsza jest odpowiedź społeczeństwa [...]. Jestem wdzięczny Księdzu Biskupowi za uroczystości majowe [w Rzymie], w których tak sympatyczny udział wziął Ojciec św. Jest to wielka zasługa drogiego Księdza Biskupa i wielkiej życzliwości Ojca św. Uradowaliśmy się jego oświadczeniem, że pomimo odmowy wjazdu do Polski, Ojciec św. nie zmniejszył swej miłości do Narodu naszego. Osobiście jestem zdania, że stał się wielki błąd. Na przyjeździe Papieża na pewno więcej w opinii publicznej zyskałby Pierwszy Sekretarz, Partia i Rząd – niż Kościół. Pochwalono by Władze, a o Prymasie powiedziano by: «Widzicie, że on źle ocenia sytuację Kościoła w Polsce». Ale na to wpływu nie miałem, chociaż w listach swoich do władz państwowych wskazałem na korzyści, jakie z przyjazdu Papieża można by dla Polski wyciągnąć. Wszystkie te krzyżyki i upokorzenia składam miłosiernemu Bogu. Nie jestem dla tryumfów i nie chcę ich. Na pewno moim chlebem powszednim jest raczej życie trudne i pełne przeciwności. Ale wolę to, niż łatwe sukcesy”²⁶.

Staraniem bpa Rubina ukazał się w Rzymie w 1966 r. album pt. *Millennium Poloniae Christianae*, wydany przez tamtejszy Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji, w którym zamieszczono dokumentację fotograficzną tego wielkiego wydarzenia w Polsce (s. 17-302) i w niektórych krajach świata (s. 303-329), a także pamiętne przemówienie papieża Pawła VI, skierowane do Polaków w niedzielę 15 maja 1966 r., w bazylice św. Piotra w Rzymie²⁷.

Wyrazem uznania dla bpa Rubina za jego zaangażowanie w organizację i przebieg obchodów milenijnych za granicą był także Me-

²⁶ APKL, AO kard. W. Rubina, t. Kazania. Maszynopisy, 1966, List Prymasa S. Wyszyńskiego do bp. W. Rubina, Warszawa, 17 VI 1966.

²⁷ *Millennium Poloniae Christianae*, Rzym 1966, s. 338, fot.

dal Milenium Polski Chrześcijańskiej, przyznany mu przez Kongres Polonii Kanadyjskiej²⁸.

The Contribution of Bishop Wladyslaw Rubin in celebration of the Millennium of the Baptism of Poland abroad

Summary

The Millennium of Christianity in Poland in 1966 was also celebrated beyond its borders. The role of Coordinator and participant in these celebrations in different countries of the world was given to a delegate of the Polish Primate Cardinal Stefan Wyszyński for the pastoral care in exile, Bishop Wladyslaw Rubin (1917-1990), who later became cardinal (1979) and Prefect of the Congregation for Eastern Churches (1980-1985). He also represented the Polish Primate in the millennial celebrations abroad, in which the Primate could not participate in himself due to political reasons. World Millennium celebrations abroad were opened by Pope Paul VI on the 13th of January 1966 in Rome. There he also held their central celebrations (12-15 May 1966). Bishop Rubin participated in the millennial celebrations in England (London, 6 February 1966), Canada (Toronto, 30, IX and X 1, Montreal, 5 X), United States (9 VIII-X 19), Sweden (November 4-11), etc. They concluded the Marian shrine of Loreto (December 20, 1966). In his sermon, Bishop Rubin then said: „The Church has seen in the religious celebrations of the millennium, an important factor in the spiritual revival of the believers and strengthening the faith in the nation. This was the aim of the celebrations of the Millennium of Polish Christianity, so that the social unity of the nation was cemented in faith and love, as it was for ten centuries in the nation.” The Bishop Rubin helped to organize the exhibition „Aftermath of the Millenium” (1966-1967) at the Church of St. Stanislaus in Rome and release the album *Millennium Poloniae Christianae* (Rome, 1966). In recognition for his commitment in organizing and conducting the millennium celebrations abroad the Canadian Polish Congress awarded him with the „Millennium of Polish Christianity” medal.

²⁸ Tamże, „Upoważnienie” dr. Jerzego Korey-Krzeczowskiego, prezesa Kongresu Polonii kanadyjskiej, Okr. Montreal... dla ministra prof. Tadeusza Romera, dyr. Polskiego Instytutu Naukowego w Kanadzie do przekazania medalu, Montreal, 22 IV 1966.

Słowa kluczowe: Biskup Władysław Rubin – Milenium chrześcijaństwa w Polsce – chrystianizacja Polski

Keywords: Bishop Władysław Rubin – Millennium of Christianity in Poland – Christianization of Poland